

# Aleksander Łucki

---

## Nieznany list Adama Mickiewicza do George Sand

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 14/1/4, 319-321

---

1916

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stronic 2, adres: *Plombieres, Hotel de l'ours*; stemple pocztowe: 1) *Lausanne 2. Juil*, 2) *VI. Soul 4 Juil 40*.

11) Reiter, *l. c.* str. 244—245.

*w. 1.*: roku [(*brak*) | *w. 15.*: wygląda [wygląda okrągła | *w. 17.*: Czekam [Czekałem |.

Stronic 2, stemple pocztowe: 1) *Unterseen 4 Sept.*  
2) *Fontainebleau 8 Sept. 1840*.

12. Reiter, *l. c.* str. 245.

*w. 1.* Lozanna, 19 septembra 1840 roku [1840 19 septembra. |  
*w. 3.*: ledwo [ledwie | *w. 4.*: obszernie [obszerniej | *w. 6.*: zdaje się [zdaje się że | do siebie [do siebie, żona wrocila do domu — |.

Stemple pocztowe: 1) *Lausanne 20 Sept. 40*, 2) *Fontainebleau 23 Sept. 1840*.

Kraków.

Stanisław Pigoń.

### Nieznany list Adama Mickiewicza do George Sand.

Listów Mickiewicza do Georga Sand ogłoszono dotąd sześć; wydrukował je w 1907 r. Włodzimierz Karenin<sup>1)</sup> w artykule pt. „Georges Sand i Mickiewicz“<sup>2)</sup>; autografy ich znajdują się obecnie w zbiorach p. Władysława Mickiewicza (t. j. archiwum Mickiewiczowskim) przy Bibliotece polskiej w Paryżu<sup>3)</sup>. Otóż w tych samych zbiorach natrafiłem na kopię jeszcze jednego listu Mickiewicza do George Sand, którego oryginał znajduje się w muzeum w Chantilly, w papierach

<sup>1)</sup> Pseudonim literatki rosyjskiej, autorki 3-tomowej monografii o George Sand, ogłoszonej w języku rosyjskim i francuskim.

<sup>2)</sup> W Przeglądzie literackim „Kraju“, rok 1907, nr. 12.

<sup>3)</sup> W zbiorowej edycji korespondencji Mickiewicza, ogłoszonej w 1913 r. przez dr. Reitera, listy te zostały zupełnie pominięte. W interesie przyszłego wydania zupełnego listów Mickiewicza należy stwierdzić, że takich listów, drukowanych dawniej w czasopismach, a w edycji powyższej nieuwzględnionych, jest więcej (na niektóre, choć bynajmniej nie na wszystkie, zwróciły już uwagę recenzje). Co więcej, niektóre z tych listów, ukrytych po czasopismach, ogłaszano później po raz drugi z rękopisów — jako „inedita“; tak np. z ogłoszonych w r. 1914 przez dr. Kridla 9 listów (w „Pracach Komisji do badań nad historią literatury i oświaty“, tom I.) prawie wszystkie były już drukowane: nie tylko te, co do których pomyłkę już wykryto, ale i inne, np. list do Odyńca, zamieszczony tamże pod l. 3, ogłoszony był już w Kuryerze Warszawskim z 25. XI. 1906, nr. 326.

Lovenjoul'a <sup>4)</sup>); tekst tego niedrukowanego dotąd listu brzmi następująco :

Madame

Vous avez entendu parler de Madame Olivier de Lausanne, vous n'avez pas peut-être oublié votre serviteur Adam Mickiewicz. Madame Olivier, qui est depuis quelque temps à Paris, désire faire votre connaissance. Elle me prie de vous la présenter. M'y autorisez-vous, Madame ? et auriez-vous la bonté de me dire quel jour êtes vous visible ?

votre dévoué serviteur

Adam Mickiewicz

Rue d'Amsterdam, 1.

adres : Madame

Madame Sand

rue Pigale (!), 16

Paris

Rodzina Ollivier'ów znana dobrze z życiorysu Mickiewicza; ciekawie szczegóły o stosunku ich z poetą znaleźć można nadto w korespondencji ich z Sainte-Beuve'm <sup>5)</sup>. Tu wystarczy tylko przypomnieć, że pani Ollivier'owa, o której mowa w powyższym liście, była poetką, oraz że mąż jej był profesorem Uniwersytetu w Lozannie, a więc kolegą Mickiewicza, który też podczas krótkiego pobytu w Lozannie serdecznie się z nim i jego rodziną zaprzyjaźnił. Niebawem po wyjeździe Mickiewicza Ollivier utracił katedrę z powodu upadku popierającej go partyi konserwatywnej i przybył wraz z rodziną do Paryża. Mickiewicz starał się teraz odwdziżyć za przysługi wyświadczane mu w Lozannie i — między innymi — podjął się zapoznać panią Ollivier'ową ze sławną George Sand.

O staraniach w tym kierunku świadczy właśnie powyższy list. Daty nie ma on wcale — możemy ją jednak dokładnie oznaczyć przy pomocy innego listu Mickiewicza do George Sand, ogłoszonego przez Karenina. List ów pozostaje w bezpośrednim związku z powyższym, czytamy tam bowiem :

„Si vous avez quelques moments libres aujourd'hui après quatre heures, vous me permettrez de me présenter chez vous et de vous présenter Madame Olivier — votre dévoué Mickiewicz — mardi 8 mars“.

<sup>4)</sup> Znany kolekcjoner, zwłaszcza gorliwy zbieracz autografów; cenne zbiory swoje przekazał Akademii francuskiej, która umieściła je w muzeum w Chantilly.

<sup>5)</sup> P. „Correspondence inédite de Sainte-Beuve avec M. et M. Juste Ollivier — publiée par Mad. Bertrand — introduction et notes de Leon Séché“. Paris, Mercure de France, 1904.

Niedokładną datę tego listu — uzupełnił już Karenin, stwierdzając, że pisany był w roku 1842. Z pomocą przyszedł tutaj dzienniczek pani Ollivier'owej, która pod rokiem 1842 zapisała, że 5 marca przyniósł jej Mickiewicz mały liścik od George Sand, że 8 marca była u niej z pierwszą wizytą, zaś 11 marca na obiedzie wydanym przez George Sand na jej cześć<sup>6)</sup>. Zestawienie tych szczegółów i dat z powyższymi listami dozwala nam stwierdzić, że list nasz musiał być pisany w pierwszych dniach marca 1842 r. Odpowiedzią nań był ów wspomniany w dzienniku pani Ollivier'owej liścik George Sand z 5 marca, upoważniający zapewne, jak łatwo się domyślić, Mickiewicza do wprowadzenia pani Ollivier'owej do niej i zostawiający mu wybór dnia; wtedy to Mickiewicz drugim listem, z 8 marca, zapowiedział wizytę, która tegoż dnia istotnie się odbyła.

Kraków.

*Aleksander Łucki.*

---

---

<sup>6)</sup> Do tego to właśnie obiadu odnosi się niewątpliwie wzmianka w życiorysie Mickiewicza przez syna (tom III, str. 147—8), a mianowicie, że Mickiewicz był u George Sand na obiedzie w piątek (z powodu echa, jakie fakt ten znalazł w liście Witwickiego do Bohdana Zarleskiego z 16. III. 1842); istotnie bowiem 11 marca przypadał w tym roku na piątek.